

Edyta Jungowska, Wo

Pusta droga gdzieś donikąd,
w ustach piasek suchy, wiatr i skwar.
Tak daleko jest do ciebie stąd.
Nagle zakręć, za nim pusty bar.
A ja wciąż wołam cię!
A ja wciąż wołam cię!
Moja droga tu skończyła się,
nie wiem, po co zawsze biegłam tak.
dziecka płacz za oknem budzi mnie.
Całkiem inny jest tu kawy smak.
A ja wciąż wołam cię!
Czy mnie słyszysz?
A ja wciąż wołam cię!
A ja wciąż wołam cię!
Czy słyszysz?
Ja wciąż wołam cię!
Cafe Bagdad, ekspres głośno syczy,
trudno wyczuć tutaj kawy smak,
moja droga gdzieś donikąd,
oby dalej od miejsc, które znam!
A ja wciąż wołam cię!
Czy słyszysz?
Ja wciąż wołam cię!
Wciąż wołam, wołam!